

Sygn. akt I ACa 227/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 czerwca 2016 roku

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Halina Zarzeczna (spr.)
Sędziowie:	SSA Wiesława Kaźmierska SSA Mirosława Gołuńska
Protokolant:	sekr.sądowy Magdalena Stachera

po rozpoznaniu w dniu 16 czerwca 2016 roku na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa (...) spółki akcyjnej w upadłości układowej w K.

przeciwko (...) spółce akcyjnej w Ś. i (...) w S. (Włochy)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej (...) w S. (Włochy)

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 8 grudnia 2015 roku, sygn. akt VIII GC 87/13

oddala apelację.

SSA W. Kaźmierska SSA H. Zarzeczna SSA M. Gołuńska

Sygn. akt I ACa 227/16

UZASADNIENIE

Powódka (...) spółka akcyjna w K. wniosła o zasądzenie solidarnie od pozwanych (...) spółki akcyjnej w Ś. oraz (...) w S. kwoty 2.473.478,09 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi następująco: od kwoty 691.260,00 zł od dnia 11 kwietnia 2012 r., od kwoty 571.584,69 zł od dnia 11 kwietnia 2012 r., od kwoty 605.316,70 zł od dnia 9 maja 2012 r., od kwoty 605.316,70 zł od dnia 13 czerwca 2012 r. oraz kosztami procesu.

W uzasadnieniu powódka wskazała, że domaga się zapłaty tytułem zrealizowania robót budowlanych w ramach inwestycji na podstawie umowy nr (...) zawartej ze spółką (...) w dniu 14 czerwca 2011 r. Powódka na podstawie protokołów odbioru częściowego wystawiła w okresie od stycznia do maja 2012 r. faktury VAT na łączną kwotę 2.825.442,59 zł. Ta kwota została pomniejszona o wysokość wynagrodzenia należnego powódce za udostępnienie żurawi wieżowych podwykonawcy spółki (...), to jest o kwotę 351.964,50 zł. Kwota łącznej wierzytelności została nadto

potwierdzona przez spółkę (...) w porozumieniu zawartym w związku zakończeniem przez strony współpracy przy realizacji tej inwestycji. W ocenie powódki pozwani odpowiadają solidarnie na zasadzie art. 647¹ § 5 k.c. ze spółką (...) S.A. w upadłości likwidacyjnej, od której powódka nie mogła odzyskać bezspornej i wymagalnej wierzytelności.

W odpowiedzi na pozew pozwana ad 1 (...) spółka akcyjna w Ś. uznała powództwo w zakresie kwoty 24.913,40 zł wraz z odsetkami ustawowymi od kwoty 12.913,40 zł od dnia 9 maja 2012 r. i od kwoty 12.456,70 zł od dnia 13 czerwca 2012 r., nadto wniosła o oddalenie powództwa w stosunku do niej w pozostałym zakresie oraz zasądzenie od powódki kosztów procesu według norm przepisanych.

Pozwana ad.1 potwierdziła fakt zawarcia przez powódkę ze spółką (...) umowy. Jednakże okoliczność ta nie stanowi dostatecznej podstawy do przyjęcia odpowiedzialności solidarnej pozwanej ad. 1 ze spółką (...), czy GRI za zapłatę wynagrodzenia należnego powódce na podstawie tej umowy. Nadto pozwana ad.1 wskazała, że dochodzone przez powódkę roszczenie w przeważającej części nie stanowi wynagrodzenia za roboty budowlane w rozumieniu art. 647¹ § 5 k.c., a zatem pozwana ad. 1 jako inwestor nie ponosi odpowiedzialności za ich zapłatę. Dotyczy to kwoty 1.772.000 zł stanowiącej wynagrodzenie za udostępnienie dźwigów udokumentowane fakturami nr (...). Ponadto pozwana ad. 1 wskazała, że pozycje 10, 11, 13 i 14 wymienione w załączniku nr 2b do umowy nie mogą zostać zakwalifikowane jako roboty budowlane w znaczeniu art. 647¹ § 5 k.c. Zdaniem pozwanej ponosi ona odpowiedzialność jedynie za wynagrodzenie z tytułu zbrojenia ścian stałą kriogeniczną na łączną kwotę 24 913,40 złotych.

Pozwana ad 2 nie złożyła odpowiedzi na pozew.

W piśmie z dnia 23 lutego 2015 r. powódka rozszerzyła żądanie pozwu w ten sposób, że zażądała zasądzenia solidarnie od pozwanych kwoty 5.548.478,09 zł; podtrzymując żądanie pozwu co do kwoty 2.473.478,09 zł wniosła nadto o zasądzenie kwoty 3.075.000,00 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 31 sierpnia 2012 r., stanowiącej wynagrodzenie z tytułu zapewnienia przez powódkę dodatkowej liczby pracowników fizycznych powyżej 110 osób przy wznoszeniu zbiornika (...) i (...), wynikające z aneksu nr (...) oraz wynagrodzenie z tytułu przestoju w pracach wynikające z zatrzymania urządzenia ślizgowego dla zbiornika (...).

W piśmie z dnia 7 kwietnia 2015 r. pozwana ad 1 wniosła o oddalenie rozszerzonego powództwa w całości jako bezpodstawnego oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej ad. 1 kosztów postępowania według norm przepisanych. W uzasadnieniu podała, że umowa miała charakter mieszany a roboty budowlane stanowiły jedynie jej część. Pozwana wskazywała, że z dźwigów korzystały różne podmioty. Pozwana nie miała świadomości zawierania przez powódkę ze spółką (...) dodatkowych porozumień odnośnie liczby pracowników. Zdaniem pozwanej porozumienie z 27 sierpnia 2012 r. jako czynność przekraczająca zwykły zarząd, wymagała zgody nadzorca sądowego, a po ogłoszeniu upadłości likwidacyjnej- syndyka. Pozwana zakwestionowała także prawidłowość rozliczeń ilości dodatkowych pracowników.

W piśmie z dnia 2 listopada 2015 r. stanowiącym ustosunkowanie się do rozszerzonego powództwa pozwana ad. 2 wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej ad 2 kosztów procesu według norm przepisanych; (na rozprawie pozwana wyjaśniła, że stanowisko to odnosi się także do żądania pierwotnie zgłoszonego). Pozwana zaprzeczała aby akceptowała aneks nr (...) do umowy. W jej ocenie również ustalenia porozumienia z dnia 27 sierpnia 2012 r. nie mogą wpływać na odpowiedzialność pozwanej ad 2 i nie mogą wywoływać skutków, o których mowa w art. 647¹ § 5 k.c. W ocenie pozwanej ad 2 zaoferowany materiał dowodowy nie dowodzi tego, że powódka wykonała swoje zobowiązanie należycie, a zatem brak podstaw do zapłaty wynagrodzenia. Dotyczy to zarówno roszczeń związanych z zapewnieniem dodatkowej siły roboczej jak też pracy żurawi wieżowych oraz przestojami.

Wyrokiem z 8 grudnia 2015 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie zasądził od pozwanych (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ś. oraz (...) z siedzibą w S. we W. solidarnie na rzecz powódki (...) Spółki Akcyjnej w upadłości układowej z siedzibą w K. kwotę 2.473.478,09 zł z ustawowymi odsetkami od kwot 691.260 zł od dnia 11 kwietnia 2012 r., 571.584,69 zł od dnia 11 kwietnia 2012 r., 605.316,7 zł od dnia 9 maja 2012 r. oraz 605.316,7 zł od dnia 13 czerwca 2012 r. (pkt I), oddalił

powództwo w pozostałym zakresie (pkt II), rozdzielił między stronami koszty procesu przy przyjęciu, że powództwo uwzględniono w 44 %, pozostawiając szczegółowe wyliczenie kosztów referendarzowi sądowemu (pkt III) oraz nadał wyrokowi w punkcie I wobec pozwanej (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ś. rygor natychmiastowej wykonalności w zakresie kwoty 24.913,40 zł z ustawowymi odsetkami od kwot 12.456,7 zł od dnia 9 maja 2012 r. oraz 12.456,7 zł od dnia 13 czerwca 2012 r. (pkt IV).

Sąd Okręgowy wydał rozstrzygnięcie w oparciu o następująco ustalony stan faktyczny i rozważania prawne.

W dniu 15 lipca 2010 r. została zawarta umowa na wykonanie robót budowlanych dla potrzeb inwestycji pod nazwą „Wykonanie i przekazanie terminala regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego – (...) w Ś. - pomiędzy inwestorem, tj. (...) spółką akcyjną w Ś.” a Generalnym Realizatorem Inwestycji stanowiącym Konsorcjum, którego liderem był (...) w S.. Wykonawcą realizującym roboty budowlane w ramach powyższej inwestycji na rzecz Generalnego Realizatora Inwestycji (zwanego dalej GRI) na podstawie umowy z dnia 28 marca 2011 roku była (...) spółka akcyjna w W..

W dniu 1 czerwca 2011 r. spółka (...) (Wykonawca) zawarła z powódką (...) spółką akcyjną w K. (Podwykonawca) umowę nr (...), na podstawie której zleciła powódce w ramach opisanej powyżej inwestycji wykonanie robót związanych z realizacją dwóch zbiorników skroplonego gazu (...), na podstawie dokumentacji wykonawczej dostarczonej przez Wykonawcę, z materiału powierzono i przy użyciu urządzenia ślizgowego firmy (...) dostarczonego przez Wykonawcę.

Sąd I instancji ustalił, że zawarta umowa określała sposób sporządzania protokołu odbioru częściowego lub końcowego robót (§ 3 ust. 11). Nadto w § 4 ust. 1 umowy określono, że wykonawca miał przekazać podwykonawcy dwa egzemplarze kompletnej dokumentacji wykonawczej wraz ze specyfikacją wykonania i odbioru robót. Kierownikiem projektu był B. G., kierownikiem budowy D. P. (§ 4 ust. 2 a,b). W umowie określono także obowiązki podwykonawcy (§ 5 ust. 2), a także wskazano, że udostępnianie Wykonawcy pracowników do montażu, obsługi w czasie pracy oraz demontażu ślizgu następować miało zgodnie z tabelą zawartą w umowie (§ 5 ust. 22).

Z ustaleń poczynionych przez Sąd Okręgowy wynika także, że w § 6 ust. 1 strony ustaliły wysokość wynagrodzenia ryczałtowego za wykonane roboty na kwotę 30.111.175,58 złotych plus podatek VAT.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że podwykonawca miał prawo wystawić częściowe miesięczne faktury VAT w następujący sposób: a) do wysokości 100 % stanu zaawansowania robót dla pozycji załącznika 2a, dla których sposób fakturowania przewidziano jako „na podstawie miesięcznego zaawansowania”; b) do wysokości 100 % wykonanych pozycji, dla których w załączniku 2a przewidziano fakturowania „po wykonaniu kompletu”, zatwierdzonych przez kierownika budowy Wykonawcy w protokole odbioru częściowego lub końcowego robót, z zastrzeżeniem (§ 6 ust.4). Faktury za wykonane roboty miały być płatne w terminie 35 dni od daty dostarczenia prawidłowo wystawionej faktury VAT do siedziby Wykonawcy (§ 7 ust. 1 i 3).

W § 14 ust. 1 Wykonawca oświadczył, że w związku z brakiem sprzeciwu Zamawiającego do zgłoszenia spółki (...) jako Podwykonawcy strony uznają zgodnie z art. 647¹ § 2 k.c., że Zamawiający wyraził zgodę na zawarcie umowy. Strony postanowiły, że w sprawach nieuregulowanych umową znajdują zastosowanie przepisy kodeksu cywilnego, a w szczególności przepisy dotyczące umów o roboty budowlane (§ 15 ust. 1).

Zgodnie z załącznikiem 2a do umowy na elementy robót zleconych spółce (...) w zakresie budowy zbiorników na gaz skroplony składały się m.in. roboty z betonu konstrukcyjnego, zbrojeniowe ze stali węglowej i kriogenicznej, deskowanie, wykonanie kanałów do sprężania, głowic i kanałów do kabli sprężających, platformy żelbetowej, schodni, montaż marek i innych elementów. W świetle umowy obowiązkiem powódki było zapewnienie 5 dźwigów wieżowych wraz z obsługą, niezbędnych do wykonywania zleconych jej robót budowlanych.

Spółka (...) przekazała powyższą umowę GRI, który nie zgłosił sprzeciwu do zgłoszenia powódki jako podwykonawcy. Projekt tej umowy został przekazany także inwestorowi, tj. spółce (...), która wyraziła zgodę na powierzenie prac powódce jako podwykonawcy.

Spółka (...) zrealizowała roboty budowlane przewidziane w umowie z dnia 1 czerwca 2011 r. Roboty te zostały odebrane przez spółkę (...). Na koniec każdego miesiąca powódka sporządzała protokoły odbioru częściowego i przekazywała przedstawicielom spółki (...). Powódka sporządziła protokoły odbioru robót w dniach 31 stycznia 2012 r., 29 lutego 2012 r., 30 marca 2012 r., 30 kwietnia 2012 r. Na podstawie tych protokołów powódka wystawiła w okresie od stycznia do maja 2012 r. następujące faktury VAT:

- nr (...) na kwotę 1.146.626,79 zł w dniu 31 stycznia 2012 r. z terminem płatności do dnia 10 kwietnia 2012 r.,
- nr (...) na kwotę 592.860,00 zł w dniu 29 lutego 2012 r. z terminem płatności do dnia 10 kwietnia 2012 r.,
- nr (...) na kwotę 156.640,50 zł z terminem płatności do dnia 19 kwietnia 2012 r.,
- nr (...) na kwotę 605.316,70 zł z terminem płatności do dnia 8 maja 2012 r.,
- nr (...) na kwotę 183.024,00 zł z terminem płatności do dnia 8 maja 2012 r.,
- nr (...) na kwotę 605.316,70 zł z terminem płatności do dnia 12 czerwca 2012 r.,
- nr (...) na kwotę 12 300,00 zł z terminem płatności do dnia 12 czerwca 2012 r.,

W dniu 6 marca 2012 r. powódka wystawiła fakturę korygującą nr (...) do faktury nr (...) zmniejszając kwotę do zapłaty o 455.366,79 zł. Do zapłaty z tytułu tej faktury pozostała więc kwota 691.260,00 zł.

W dalszej kolejności Sąd Okręgowy ustalił, że protokoły odbioru zostały podpisane przez przedstawiciela powódki K. S. (kierownika budowy) oraz Z. K. (kierownika projektu). Do grudnia 2011 r. powódka wystawiała faktury na podstawie protokołów podpisywanych przez kierownika projektu B. G.. Spółka (...) regulowała należności wynikające z tych faktur. W późniejszym okresie spółka (...) kwestionowała protokoły odbioru, które nie były podpisane przez kierownika budowy D. P. i odmawiała zapłaty. Przyczyną odmowy podpisania protokołów był także fakt, że powódka i spółka (...) prowadziły negocjacje, które miały na celu podpisanie porozumienia w przedmiocie rozwiązania umowy nr (...). D. P. oświadczył, że wstrzymuje się z podpisaniem pozostałych protokołów do czasu zawarcia ugody, o którą wystąpiła powódka. Z uwagi na brak podpisania protokołów odbioru częściowego powódka wstrzymała roboty w maju 2012 r. Ostatecznie protokoły odbioru zostały podpisane przez przedstawiciela spółki (...) D. P. (kierownik budowy) 3 lipca 2012 r. bez zastrzeżeń.

W dalszej kolejności Sąd pierwszej instancji ustalił, że prace wykonywane przez powódkę w ramach realizacji robót przy zbiornikach (...) i (...) obejmujących prace żelbetowe były wykonywane przy pomocy żurawi dźwigowych, urządzeń ślizgowych, które powódka wynajmowała od spółki (...). Nadto powódka wynajmowała pompy do betonu i schodnie. Przy tego typu robotach, jakie zostały zlecone powódcie żurawie dźwigowe stanowiły podstawowe urządzenie, niezbędne do podawania zbrojenia, i materiałów; (budowane zbiorniki mierzyły ponad 40 metrów). Na początku okresu rozliczeniowego koszt pracy żurawi ujęty był w koszcie ogólnym. Później pozycje robót związanych z wykorzystaniem dźwigów zostały wyodrębnione, aby ułatwić i uczynić przejrzystym rozliczenie z tego tytułu. Kwota za wynajem dźwigu określona została ryczałtowo za miesiąc ponieważ powódka płaciła wynajmującemu bez względu na to, czy dźwig pracował, czy też nie był używany. Powódka płaciła też wynajmującemu za godziny pracy operatora. Dźwigi były także udostępniane innym wykonawcom prac mechanicznych.

Nadto Sąd Okręgowy ustalił, że w związku z opóźnieniami zaistniała konieczność zwiększenia liczby pracowników na budowie powyżej 110 osób. W dniu 26 sierpnia 2011 roku odbyło się spotkanie przedstawicieli GRI, spółki (...) i powódki, na którym uzgodniono, że konieczne jest zwiększenie liczby pracowników powódki w celu zintensyfikowania prac i przyspieszenia realizacji inwestycji. Zgodnie z pkt 5 notatki rozliczenie dodatkowej mobilizacji pracowników miało nastąpić w oparciu o zapisy umowy zawartej między powódką a spółką (...).

W dniu 9 listopada 2011 r. spółka (...) zawarła z powódką aneks nr (...) do umowy z dnia 1 czerwca 2011 r., zgodnie z którym powódka za dodatkowym wynagrodzeniem zobowiązała się do zapewnienia przy wznoszeniu ścian zbiornika

(...) oraz (...) dodatkowej liczby pracowników fizycznych. Liczba pracowników oraz liczba przepracowanych przez nich godzin miała być każdorazowo potwierdzona w dziennym protokole podpisanym przez przedstawicieli wykonawcy, podwykonawcy oraz GRI po zakończeniu każdej zmiany. Rozliczenie wynagrodzenia dodatkowego personelu miało nastąpić po realizacji robót obejmujących wykonanie każdej ze ścian zbiornika (...) oraz (...) oddzielnie i odbiorze robót zgodnie z warunkami umowy z dnia 1 czerwca 2011 r., na podstawie końcowego zestawienia godzinowego, sporządzonego przez strony w oparciu oienne raporty.

Sąd I instancji ustalił nadto, że powódka zobowiązała się do zapewnienia dodatkowego personelu w postaci dwóch kierowników robót oraz czterech wykwalifikowanych majstrów. Wynagrodzenie za pracę tych osób miało wynosić za jednego kierownika – 15 000 złotych netto za miesiąc, za jednego majstra – 10 000 zł netto za miesiąc. Ilość przepracowanych dni przez każdego z członków personelu miała być każdorazowo potwierdzana w dziennym protokole podpisanym przez przedstawicieli wykonawcy, podwykonawcy oraz GRI po zakończeniu każdej zmiany.

Z ustaleń poczynionych przez Sąd Okręgowy wynika, że GRI wiedział o zawarciu aneksu nr (...) do umowy, jednakże kwestionował, podobnie jak spółka (...), zestawienia godzinowe pracy dodatkowych pracowników sporządzone przez powódkę. Generalny Realizator Inwestycji zarzucał, że istnieją duże rozbieżności pomiędzy liczbą osób uczestniczących w obowiązkowych szkoleniach BHP a liczbą osób wykazanych w zestawieniu sumarycznym. Faktura VAT nr (...) wystawiona przez powódkę w tym zakresie została przez spółkę (...) odesłana jako niezasadna. Sąd Okręgowy ustalił nadto, że inwestor interweniowała u GRI w sprawie opóźnień, jednak nie wskazywała sposobu ich nadrobienia. Inwestor o treści aneksu nr (...) dowiedziała się dopiero z pisma (...) z 29 marca 2012 r.

W dalszej kolejności ustalając stan faktyczny Sąd I instancji wskazał, że powódka i spółka (...) starały się polubownie rozwiązać spór dotyczący wynagradzania z tytułu zapewnienia dodatkowych pracowników fizycznych powyżej 110 osób oraz z tytułu przestoju. (...) zaznaczyła, że przedstawianej propozycji rozliczenia nie należy traktować jako uznania długu wobec powódki. Inwestor wyraziła zgodę na rolę mediatora pomiędzy powódką a spółką (...), wyrażając wolę zorganizowania trójstronnego spotkania.

W piśmie z dnia 25 maja 2012 r. spółka (...) skierowała do powódki oświadczenie o odstąpieniu od umowy z powodu zwłoki powódki w wykonaniu robót objętych umową; jednocześnie naliczono powódce karę umową w kwocie 3.011.117,56 zł.

W piśmie dnia 4 czerwca 2012 r. powódka z kolei złożyła spółce (...) oświadczenie o odstąpieniu od umowy i obciążyla ją z tego tytułu karą umowną w kwocie 3.011.117,56 zł.

W piśmie z dnia 11 czerwca 2012 r. powódka poinformowała, że w związku z odstąpieniem spółki (...) od umowy rozpocznie likwidację zaplecza techniczno – organizacyjnego.

W dniu 27 sierpnia 2012 r. powódka i spółka (...) zawarły porozumienie w związku z zaistniałym sporem dotyczącym wzajemnych rozliczeń wynikających z umowy zawartej w dniu 1 czerwca 2011 r. Powódka potwierdziła wygaśnięcie umowy podwykonawczej na skutek złożonego przez spółkę (...) oświadczenia. Strony oświadczyły, że wynagrodzenie należne powódce z tytułu zapewnienia dodatkowej ilości pracowników i z tytułu przestoju wynosi 3.075.000 zł. Spółka (...) oświadczyła, że uznaje roszczenie powódki o zapłatę wskazanej kwoty; jednocześnie oświadczyła, że jest to kwota ustalona wspólnie przez strony w wyniku dokonanych negocjacji biznesowych. W pkt 4 porozumienia spółka (...) dodatkowo potwierdziła, że powódka posiada względem niej wierzytelność na kwotę 2.825.442,59 zł z tytułu wykonania robót objętych umową, na które wystawione zostały faktury VAT nr (...).

W dniu 28 sierpnia 2012 r. powódka wystawiła spółce (...) fakturę VAT na kwotę 3.075.000 zł tytułem usługi zapewnienia dodatkowej ilości pracowników fizycznych przy wznoszeniu ścian zbiorników oraz przestoju wynikającego z zatrzymania urządzenia ślizgowego. Spółka (...) należności tej nie zapłaciła. Powódka w piśmie z dnia 6 maja 2012 r. zwróciła się do pozwanej ad. 1 o wskazanie warunków, przy spełnieniu których dokona ona zapłaty tych należności na rzecz powódki. Nadto wezwała też o zapłatę pozostałych należności, które na dzień 5 czerwca 2012 r. wynosiły 2.229.101,20 zł brutto. W odpowiedzi pozwana ad. 1 wskazała, że zapłata należności byłaby możliwa gdyby

wierzytelności te były wymagalne i bezsporne, tj. potwierdzone przez GRI. Odpowiadając na powyższe pismo powódka wskazała, że roszczenie o zapłatę 2.229.101,20 zł brutto wynikającej z podpisanych przez kierownika robót spółki (...) protokołów odbioru częściowego jest bezsporne i wymagalne.

Sąd Okręgowy ustalił także, że w piśmie z dnia 11 lipca 2012 r. przedstawiciele GRI negatywnie odnieśli się od korespondencji prowadzonej przez pozwaną ad 1 z podwykonawcami GRI, w tym powódką, prosząc o nieingerowanie w relacje łączące GRI i podwykonawców. W piśmie z dnia 3 sierpnia 2012 r. powódka wezwała GRI do zapłaty kwoty 2.846.717,90 zł wynikającej z faktur VAT objętych żądaniem pozwu.

W pismach z dnia 28 sierpnia 2012 r. powódka wystosowała do pozwanej ad 1 i pozwanej ad 2 ostateczne wezwanie do zapłaty kwoty 3.075.000 zł z tytułu zapewnienia dodatkowych pracowników i przestoju oraz kwoty 2.825.442,59 zł z tytułu faktur VAT nr (...).

W pismach z dnia 6 i 7 września 2012 r. powódka wystosowała do pozwanych ad 1 i ad 2 ostateczne przedsądowe wezwanie do zapłaty należności w łącznej kwocie 2. 473.478,09 złotych, pomniejszonej o wysokość wynagrodzenia w kwocie 351.964,50 złotych, należnego powódce za udostępnienie żurawi wieżowych podwykonawcy spółki (...), tj. spółce (...). W odpowiedzi na powyższe wezwania pozwane odmówiły zapłaty.

W dniu 11 czerwca 2012 r. Sąd Rejonowy Poznań – Stare Miasto w Poznaniu ogłosił upadłość (...) spółki akcyjnej w W. z możliwością zawarcia układu. W dniu 13 września 2012 r. Sąd Rejonowy Poznań – Stare Miasto w Poznaniu ogłosił upadłość (...) spółki akcyjnej w W. obejmującą likwidację majątku. Wierzytelność dochodzona przez powódkę, w tym kwota 3.075.000 zł, została zgłoszona w postępowaniu upadłościowym spółki (...), umieszczona na liście wierzytelności przez syndyka i zaakceptowana jako wynikająca z ewidencji księgowej upadłego. Lista wierzytelności została zatwierdzona przez sędziego - komisarza.

Sąd Okręgowy uznał, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie w zakresie żądania objętego pierwotnie pozwem.

W pierwszej kolejności Sąd I instancji wskazał, że stan faktyczny w niniejszej sprawie ustalił na podstawie przedłożonych przez strony, niebudzących wątpliwości dokumentów. Za wiarygodne uznał też Sąd zeznania przesłuchanych świadków oraz reprezentanta strony powodowej. Sąd Okręgowy ocenił, że w szczególności zeznania świadków R. K., T. F., S. K., Z. K., T. S. (1), D. P., B. G. i K. S. w zasadzie nie różniły się w kwestii wykorzystywania przez powódkę w ramach zleconych jej prac żurawi dźwigowych. Ponadto zeznania te zbieżne były w zakresie przyjętego sposobu ujęcia kosztów używania dźwigów a także rozliczania prac wykonanych z ich wykorzystaniem. Korespondowały ze sobą także zeznania świadków P. K., M. Z. i D. P. słuchanych na okoliczność braku wiedzy i zgody pozwanej ad. 1 na treść aneksu nr (...) do umowy powódki ze spółką (...). Zeznania świadka Z. R. Sąd ocenił jako mało przydatne, bowiem świadek nie pamiętał okoliczności mających istotne znaczenie dla sprawy.

Sąd Okręgowy jako podstawę powództwa wskazał przepis art. 647¹ § 5 k.c. Za niesporny Sąd ten uznał fakt zawarcia umowy z 14 czerwca 2011 r. oraz fakt wykonywania przez powódkę zleconych prac, jako podwykonawcy spółki (...). Sąd pierwszej instancji podkreślił, że dla powstania po stronie pozwanych odpowiedzialności solidarnej wynikającej z omawianego przepisu, konieczne jest wykazanie, że pozwane wyraziły zgodę na zawarcie umowy przez wykonawcę - spółkę (...) z dalszym podwykonawcą.

Odnosząc się do żądania w kwocie 2.473.478,09 zł objętego pierwotnie pozwem Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że ziściły się przesłanki warunkujące zapłatę wynagrodzenia na rzecz powódki. W ocenie Sądu I instancji sama wysokość tej należności nie była kwestionowana, bowiem pozwana ad. 1 nie zgłosiła w tym zakresie zarzutów, natomiast pozwana ad.2 nie złożyła w terminie odpowiedzi na pozew. Zakwestionowanie przez pozwaną ad. 2 zasadności faktur dopiero na posiedzeniu w dniu 25 listopada 2015 r., poprzedzającym zamknięcie rozprawy, Sąd Okręgowy ocenił jako spóźnione w świetle art. 207 § 6 k.p.c.

Wysokość i zasadność tej należności została zdaniem Sądu I instancji wykazana w toku procesu, w szczególności za pomocą dowodów z dokumentów, tj. faktur VAT wystawionych przez powódkę na rzecz spółki (...) oraz protokołów

odbiorów dołączonych do pozwu oraz korespondencji przedprocesowej prowadzonej nie tylko ze spółką (...), ale i z pozwanymi. W korespondencji tej nigdy nie kwestionowano wysokości należności z tytułu wykonanych robót objętych spornymi fakturami, co zresztą potwierdziła w swoich zeznaniach członek zarządu powódki M. B.. Istotne jest też, że w porozumieniu z dnia 27 sierpnia 2012 r., jakie zawarła powódka ze spółką (...) potwierdzono jedynie zadłużenie spółki (...) z tytułu zrealizowanych przez powódkę robót, obejmujące między innymi należności objęte pozwem, a wynikające z faktur VAT załączonych do pozwu. Ta kwestia nie była więc przedmiotem ugody, w przeciwieństwie do drugiej z żądanych przez powódkę kwot tj. kwoty 3.075.000 zł. Sąd uznał za wiarygodne wyjaśnienia członka zarządu powódki M. B. odnośnie przyczyn, z jakich protokoły odbioru robót dołączone do pozwu wraz z fakturami VAT zostały podpisane przez kierownika budowy D. P. dopiero w dniu 3 lipca 2012 roku, a więc kilka miesięcy po ich sporządzeniu. Z przedłożonych przez powódkę protokołów wynikało, że w okresie poprzedzającym wystawienie spornych faktur spółka (...) nie kwestionowała protokołów odbioru, które nie były podpisane przez kierownika budowy D. P., lecz przez kierownika projektu B. G.. Wypłacane były należności z faktur wystawionych na podstawie tych protokołów, co pozwalało zdaniem Sądu Okręgowego na skorzystanie z instytucji domniemań faktycznych o których mowa w art. 231 k.p.c. Skoro w korespondencji przedprocesowej nie kwestionowano wysokości dochodzonej wierzytelności to uprawniony jest wniosek, że spółka (...) tę kwotę akceptowała, tak jak akceptowała faktury wystawione na podstawie protokołów odbioru podpisanych pierwotnie tylko przez kierownika projektu.

Z tych względów, zdaniem Sądu Okręgowego, wysokość należności objętej pierwotnym żądaniem została przez powódkę w sposób właściwy wykazana. Sąd Okręgowy nie podzielił argumentów pozwanej ad 1 kwestionującej możliwość przyjęcia swojej odpowiedzialności solidarnej. Sąd Okręgowy przyjął, iż z samego zakresu robót określonego w załączniku nr 2a, wynika w sposób jednoznaczny, że przedmiotem tej umowy były roboty budowlane. Okoliczność ta znalazła potwierdzenie w zeznaniach świadków, którzy potwierdzili, że powódka wykonywała roboty żelbetowe, stawianie ścian zbiornika i w przypadku pierwszego ze zbiorników także płyty dennej. Powódka zarzucała, że konkretne prace ujęte w fakturach VAT i protokołach odbioru nie wyczerpywały pojęcia robót budowlanych.

W ocenie Sądu I instancji czynności powódki ujęte w fakturach VAT jako „dostarczenie żurawi” w sposób sztuczny zostały wyodrębnione z całości robót budowlanych, jako niemające na celu osiągnięcia rezultatu polegającego na realizacji obiektu budowlanego. Powódka sama zrezygnowała z dochodzenia należności z tytułu dostarczenia żurawi w sytuacji, w której były one udostępnione innemu podwykonawcy spółki (...). Faktury dołączone do pozwu dotyczą zaś tych przypadków, w których żurawie były wykorzystywane do robót budowlanych wykonywanych przez powódkę w ramach łączącej ją ze spółką (...) umowy. W ocenie Sądu Okręgowego z zeznań świadków wynika, że żurawie były wykorzystywane przez powódkę do większości robót. Świadczenie także wskazywali, że należności za najem żurawi – które pierwotnie ujęte były w ogólnych kosztach - rozdzielono tylko z przyczyn technicznych, miało to na celu ułatwienie ewentualnych rozliczeń. Zdaniem Sądu wtórne znaczenie miało to, że rozliczenie z tytułu dostawy żurawi następowało niezależnie od tego, czy w konkretnym okresie były one wykorzystywane, czy też nie.

Zdaniem Sądu Okręgowego również wynagrodzenie dodatkowe związane z zatrudnieniem kierowników i majstrów stanowiło element składowy wynagrodzenia z roboty budowlane. Możliwość dodatkowego wynagrodzenia z tego tytułu przewidziano w § 5 ust. 23 umowy głównej z dnia 1 czerwca 2011 r. Nie sposób zatem twierdzić, że było to odrębne zlecenie dotyczące innych – niż budowlane – robót.

W ocenie Sądu pierwszej instancji, skoro sam inwestor - spółka (...) - wiedział o umowie łączącej powódkę ze spółką (...), to tym samym wiedzę taką musiała mieć spółka (...) będąca liderem konsorcjum będącego Generalnym Realizatorem Inwestycji. Pozwana ad 2 po przystąpieniu do postępowania nie zgłosiła jakichkolwiek zarzutów co do braku świadomości odnośnie istnienia umowy, czy też braku wyrażenia zgody w tym zakresie. Wobec tego Sąd przyjął, że zostały spełnione wszystkie przesłanki odpowiedzialności solidarnej, o których mowa w art. 647¹ § 5 k.p.c. a zatem powództwo w tym zakresie uwzględniono.

Sąd Okręgowy nie znalazł natomiast podstaw do uwzględnienia żądania powódki w zakresie kwoty 3.075.000,00 zł stanowiącej przedmiot rozszerzonego powództwa. W ocenie Sądu I instancji powódka nie zdołała wykazać, że inwestor wiedział o zawarciu aneksu nr (...) z 9 listopada 2011 r., w którym przewidziano dodatkowe wynagrodzenie za

większą liczbę pracowników na budowie. Z zeznań świadków wynika, że inwestor pozostawiał do rozwiązania kwestię opóźnienia realizacji robót GRI, inwestor nie ingerował w kwestie ewentualnego wynagrodzenia, ani też nie brał udziału w ustaleniach dotyczących zwiększenia wynagrodzenia jednego z podwykonawców robót. Z zeznań świadka P. K. wynika, że na ogół Generalny Realizator Inwestycji nie informował inwestora o zawieraniu aneksów do umowy. Świadek M. Z., który w tamtym czasie był kierownikiem działu prawnego spółki (...) nie pamiętał, aby jakkolwiek aneks do umowy głównej do tego działu wpłynął. Okoliczność tę przyznała na rozprawie w dniu 25 listopada 2015 roku członek zarządu powódki M. B. zeznając, że ze strony spółki (...) nie był wysyłany aneks do inwestora czy też GRI.

Sąd Okręgowy przyjął, że pozwany ad 2 był świadomy, iż spółka (...) i powódka podpisały w listopadzie 2011 r. aneks nr (...) do umowy, na co wskazują ustalenia porozumienia z 26 sierpnia 2011 r. oraz późniejsza korespondencja między stronami. Niemniej, także i w stosunku do pozwanej spółki (...) Sąd nie znalazł podstaw do uwzględnienia powództwa w tym zakresie, a to z uwagi na niewykazanie tej wierzytelności tak co do zasady jak wysokości. Sąd I instancji wskazał, że w kwestii wysokości wynagrodzenia powódki z tytułu zwiększonej liczby pracowników między stronami istniał spór, co potwierdzały zeznania świadków i samej strony powodowej. W toku postępowania nie przedstawiono dokumentów, z których by wynikała liczba pracowników. Ostatecznie zatem pomiędzy spółką (...) i powódką doszło do ustalenia wysokości wynagrodzenia z tytułu zwiększonej liczby pracowników, niemniej - biorąc pod uwagę fakt, że spółka (...) znajdowała się w tym czasie w upadłości układowej - Sąd uznał, że na zawarcie tego porozumienia, jako czynności przekraczającej zwykły zarząd, zgodnie z art. 76 ust. 3 Prawa upadłościowego i naprawczego wymagana była zgoda nadzorcy sądowego.

Sąd Okręgowy miał jednak na uwadze, że do zgody nadzorcy sądowego stosuje się przepis art. 63 oraz art. 60 k.c. Sposób prowadzenia postępowania upadłościowego spółki (...) zmieniono z opcji układowej na opcję obejmującą likwidację majątku, co skutkowało tym, że funkcja nadzorcy sądowego wygasła. Nie oznaczało to jednak, zdaniem Sądu I instancji, niemożliwości wyrażenia zgody w tym zakresie przez podmiot, któremu po zmianie postępowania na upadłość obejmującą likwidację majątku, przysługiwało prawo zarządu masą upadłości. Zgoda taka udzielona została przez syndyka poprzez umieszczenie wierzytelności powódki obejmującej m.in. kwotę 3.075.000,00 zł na liście wierzytelności. W ten sposób syndyk zaakceptował porozumienie z dnia 27 sierpnia 2012 r. Mimo skuteczności (w kontekście zgody syndyka) porozumienia z dnia 27 sierpnia 2012 r. brak było podstaw do rozciągnięcia jej skutków w stosunku do Generalnego Realizatora Inwestycji, w tym wypadku lidera konsorcjum, tj. spółki (...), z uwagi na przepis art. 371 k.c. Poprzez zobowiązanie się spółki (...) do uiszczenia na rzecz powódki należności z tytułu zwiększonego wynagrodzenia za dodatkową liczbę pracowników pogorszyła się sytuacja pozostałych dłużników. W związku z tym takie działania w stosunku do lidera Konsorcjum (pозwanej ad 2) uznać należało za nieskuteczne. Tym samym roszczenie powódki z tytułu zwiększonego wynagrodzenia nie zostało wykazane, co uzasadniało oddalenie powództwa w zakresie kwoty 3075.000 zł .

Sąd I instancji odnosząc się do argumentacji pozwanej ad 2 co do skutków odstąpienia od umowy wskazał, że dopiero w późniejszym czasie, w piśmie przygotowawczym z dnia 2.11.2015 r. (k. 1536) wskazała na skutki ewentualnego odstąpienia od umowy, rozszerzając argumentację w tym zakresie dopiero w załączniku do protokołu rozprawy w dniu 25.11.2015 r. Twierdzenia te Sąd Okręgowy ocenił jako spóźnione w rozumieniu art. 207 § 6 k.p.c. Niezależnie od tego materiał dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie nie daje podstaw do przyjęcia, że faktycznie doszło do skutecznego odstąpienia od umowy. Sąd pierwszej instancji wskazał, że kwestia ta nie była przedmiotem dowodzenia z uwagi na to, iż nie podniesiono zarzutu w tym zakresie w odpowiednim czasie.

O odsetkach Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 481 k.c., natomiast o kosztach orzeczone na podstawie art. 100 k.p.c.

Wobec tego, że pozwana ad 1 spółka (...) uznała roszczenie w zakresie kwoty 24.913,40 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 12.456,70 od dnia 9 maja 2012 r. i od kwoty 12 456,70 zł od dnia 13 czerwca 2012 r. nadano wyrokowi w pkt I w tej części rygor natychmiastowej wykonalności w oparciu o art. 333 § 1 pkt 2 k.p.c.

Z powyższym wyrokiem w części obejmującej punkty I i III nie zgodziła się pozwana ad 2, która w wywiedzionej apelacji zarzuciła rozstrzygnięciu:

1) naruszenie prawa procesowego, art. 8 ust. 1 i 2 oraz 10 ust. 1 i 2 Rozporządzenia nr 1393/2007 Parlamentu Europejskiego i Rady z 13 listopada 2007 r. dotyczącego doręczania w państwach członkowskich dokumentów sądowych i pozasądowych w sprawach cywilnych i handlowych ("doręczanie dokumentów") oraz uchylającego rozporządzenie Rady (WE) nr 1348/2000 [dalej powoływanego jako „Rozporządzenie”] poprzez uznanie odpisu pozwu za doręczony pomimo jego niedoręczenia i braku w aktach sprawy dokumentów o treści zgodnej z załącznikami I i II do Rozporządzenia potwierdzających pouczenie (...) o prawie odmowy przyjęcia dokumentów oraz potwierdzających doręczenie odpisu pozwu, co prowadziło do pozbawienia (...) możliwości obrony w zakresie pierwotnego żądania pozwu uwzględnionego w punkcie I zaskarżonego wyroku a tym samym do nieważności postępowania w odniesieniu do tego żądania pozwu;

2) naruszenie prawa procesowego, art. 233 § 1 k.p.c., poprzez sprzeczną z zasadami logiki (wzajemnie sprzeczną) ocenę dowodów w oświadczeń Powódki oraz (...) S.A. o odstąpieniu od umowy nr (...) z 1 czerwca 2011 r. oraz porozumienia pomiędzy tymi podmiotami z 27 sierpnia 2012 r. i przyjęcie, że nie doszło do skutecznego odstąpienia od wymienionej umowy w sytuacji, w której Sąd Okręgowy uznał za wiarygodne jako dowód oraz ważne jako czynność prawna porozumienie z 27 sierpnia 2012 r., którego wprost wyrażonym założeniem jest uznanie skutecznego odstąpienia (...) S.A. od umowy nr (...) z 1 czerwca 2011 r.;

3) naruszenie prawa procesowego, art. 233 § 1 k.p.c. poprzez sprzeczną z zasadami logiki (wzajemnie sprzeczną) ocenę dowodów z przesłuchania reprezentanta strony powodowej oraz przesłuchania św. D. P., P. P., T. S. i B. G. poprzez przyjęcie, że praca żurawi wieżowych była częścią robót budowlanych Powódki a spór wokół ich rozliczenia dotyczył tylko formalnej poprawności protokołów odbioru częściowego;

4) naruszenie prawa materialnego, art. 647⁽¹⁾ § 2, 3 oraz 5 k.p.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie odpowiedzialności (...) za zobowiązania względem Powódki w sytuacji, w której zobowiązania te po pierwsze miały wynikać z udostępniania sprzętu budowlanego a po drugie uległy przekształceniu w zobowiązania wynikające z odstąpienia od umowy nr (...) z 1 czerwca 2011 r., które nie mogą być kwalifikowane jako zobowiązania do zapłaty wynagrodzenia za roboty budowlane a nawet gdyby tak zostały zakwalifikowane, to ich wysokość została określona w porozumieniu Powódki i (...) S.A. z 27 sierpnia 2012 r., o którym (...) nie miała wiedzy i którego nigdy nie zaakceptowała;

5) naruszenie prawa materialnego, art. 58 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 76 ust. 3 ustawy Prawo upadłościowe w brzmieniu obowiązującym do 31 grudnia 2015 r. poprzez niezastosowanie i przyjęcie, że porozumienie Powódki i (...) S.A. z 27 sierpnia 2012 r. jest ważne i skuteczne, choć zostało zawarte bez zgody nadzorca sądowego, w okresie bezpośrednio poprzedzającym zmianę postępowania upadłościowego (...) S.A. na upadłość likwidacyjną i w celu pokrzywdzenia (...) jako wierzyciela (...) S.A.;

6) naruszenie prawa materialnego, art. 371 k.c. poprzez niezastosowanie i przyjęcie, że ustalenia porozumienia zawartego 27 sierpnia 2012 r. pomiędzy Powódką a (...) S.A. wówczas w upadłości układowej odnoszą skutek względem (...)

Mając na uwadze powyższe zarzuty pozwana ad 2 wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części, zniesienie postępowania w zakresie dotkniętym nieważnością i przekazanie sprawy w tej części do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Szczecinie, ewentualnie domagała się zmiany zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i oddalenia powództwa także w tej części, jak również rozstrzygnięcia o kosztach procesu za obydwie instancje według norm przepisanych.

W uzasadnieniu apelacji pozwana ad 2 wskazała między innymi, że choć otrzymała zawiadomienie o terminie rozprawy, to podjęła czynności procesowe bez prawidłowego doręczenia pierwotnego pozwu, wobec otrzymania pisma

zawierającego rozszerzenie powództwa. Przyjęcie zaś przez Sąd Okręgowy prawidłowego doręczenia pozwu w dacie 15 lipca 2013 r. doprowadziło do uniemożliwienia pozwanej ad 2 obrony w zakresie pierwotnego roszczenia powódki.

Nadto apelująca wskazała, że kwestia odstąpienia od umowy podwykonawczej przez (...) ma fundamentalne znaczenie dla rozstrzygnięcia w sprawie w świetle poglądu Sądu Najwyższego wyrażonego w uchwale z 10 lipca 2015 r. III CSZP 45/15, gdzie wskazano, że w razie odstąpienia przez wykonawcę od umowy o roboty budowlane, zawartej z podwykonawcą, inwestor nie ponosi odpowiedzialności na podstawie art. 647⁽¹⁾ § 5 k.c. Zatem odstąpienie podwykonawcy (...) oraz umowy z dalszym podwykonawcą – powódką, pociąga za sobą wygaśnięcie solidarnej odpowiedzialności generalnego wykonawcy za zobowiązania względem dalszego podwykonawcy. W ocenie apelującej Sąd Okręgowy wyprowadził wniosek o odstąpieniu od umowy, tyle że jego skutki dotyczyły tylko części niewykonanej z Porozumienia, a nie z analizy oświadczeń powódki i (...) o odstąpieniu, z których taki wniosek nie wynika. Zdaniem apelującej odstąpienie od Umowy Podwykonawczej i jego skutki mają kluczowe znaczenie dla oceny, czy mogła w ogóle zaistnieć odpowiedzialność (...). Uznanie, że jedna ze stron Umowy Podwykonawczej skutecznie od niej odstąpiła, nawet w przypadku przyjęcia odpowiedzialności inwestora lub generalnego wykonawcy, nakazywałoby także Sądowi pierwszej instancji inne ustalenie wielkości zobowiązania (...) względem Powódki. Podstawą ustalenia świadczeń w związku z odstąpieniem nie byłaby bowiem Umowa Podwykonawcza, lecz regulacje art. 395 § 2 lub 494 § 1 k.c., co w praktyce procesowej równałoby się potrzebie ustalenia rzeczywistej wartości świadczenia Powódki, najpewniej z wykorzystaniem opinii biegłych. Stąd zapewne wynika niechęć Sądu pierwszej instancji do zbadania skutków oświadczeń o odstąpieniu od Umowy Podwykonawczej.

Uzasadniając zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną ocenę dowodów z przesłuchania reprezentanta Powódki oraz świadków D. P., P. P., T. S. i B. G., apelująca wskazała, że D. P. zeznał, że powódka w maju 2012 r. „zeszła z budowy” a nadto dwukrotnie w postępowaniu nie twierdził, że wstrzymał podpisanie protokołów do czasu zawarcia dyskutowanej ugody. Świadek ten również w ocenie apelującej stwierdził wyraźnie, że żurawie były wykorzystywane przez różne podmioty. Świadek P. natomiast wskazał, że umowa miała obejmować roboty budowlane i także najem żurawi dźwigowych. Natomiast świadek S. twierdził, iż wie o tym, że „rodzaj prac, zakres i kwota były przedmiotem sporu z (...)”. Apelująca przytoczyła także zeznania świadka (...), który stwierdził, że za prace żurawi na rzecz innych podmiotów (...) nie miał otrzymywać wynagrodzenia innego niż zwrot tzw. kosztów ogólnych a protokoły podpisał ze względu na sytuację przymusową, w której w wyniku działań Powódki operatorzy żurawi zaprzestawali pracy.

W dalszej kolejności, odnośnie zarzutu naruszenia art. 647¹ § 2, 3 i 5 k.c. pozwana ad 2 wskazywała, że okoliczność, że powódka udostępniała innym podmiotom żurawie i że stanowiły one w istocie element wyposażenia placu budowy, powinna wykluczać powstanie odpowiedzialności (...) za zapłatę wynagrodzenia powódki w tym zakresie. Nadto zdaniem apelującej ustalenia co do wynagrodzenia powódki zostały podjęte w Porozumieniu, na którego zawarcie w sposób wyraźny ani dorozumiany (...) nie wyraził zgody. Jest to stwierdzenie prawdziwe, które powinno pociągać za sobą oddalenie powództwa w części dotyczącej pierwotnego roszczenia Powódki i to niezależnie od oceny, czy samo Porozumienie należy uznać za ważne.

Apelująca podniosła także, że skoro Sąd pierwszej instancji przyjął odpowiedzialność solidarną (...) na tle art. 647¹ § 5 k.c., to powinien konsekwentnie do oceny wszystkich dochodzonych roszczeń powódki w procesie stosować art. 371 k.c. Całe Porozumienie jest w istocie umową ugody. Oświadczenie (...) zawarte w punkcie 4 Porozumienia, iż „potwierdza” istnienie i wysokość wierzytelności Powódki jest natomiast klasycznym uznaniem, i to uznaniem właściwym, które niewątpliwie w przypadku rozciągnięcia na innych dłużników solidarnych pogarsza ich sytuację w rozumieniu art. 371 k.c. Należy pamiętać, że (...) złożyła oświadczenie o odstąpieniu od Umowy Podwykonawczej. W takiej sytuacji każda wierzytelność powiązana z Umową Podwykonawczą musi być uznawana za sporną. Wszelkie zaś jednostronne ustępstwa (...) nie mogą wpływać na sytuację innych dłużników solidarnych.

Pozwany ad 1 przyłączył się do stanowiska (...) w zakresie zarzutów wskazanych w pkt 2 – 6 petitum apelacji oraz wniósł o oddalenie powództwa w zaskarżonym zakresie.

Pozwana ad 1 wskazała, że w trakcie postępowania konsekwentnie podnosiła, że praca żurawi wieżowych nie może zostać zakwalifikowana jako roboty budowlane, ale jako ich najem. Znajduje to potwierdzenie w sposobie rozliczania pracy żurawi oraz ich wykorzystaniu przez inne podmioty. Pozwana ad 1 podkreśliła, że w zakresie, w którym umowa dotyczyła robót budowlanych uznała roszczenie. Pozwana ad 1 również wskazała, że odstąpienie od umowy spowodowało jej wygaśnięcie ze skutkiem wstecznym.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Odwoławczego żaden z podniesionych w niej zarzutów nie zasługuje na uwzględnienie. Na wstępie, odnosząc się do zarzutów naruszenia prawa procesowego, należy stwierdzić, że apelujący niezasadnie zarzucił Sądowi pierwszej instancji wadliwość dokonanej przez ten Sąd oceny materiału dowodowego zebranego w sprawie, zarzucając także wadliwość ustaleń, które legły u podstaw zaskarżonego rozstrzygnięcia.

W pierwszej kolejności należało odnieść się do najdalej idącego zarzutu nieważności postępowania. W ocenie Sądu Apelacyjnego, nie można zaakceptować zarzutu apelacji w przedmiocie wskazywanej nieważności postępowania z uwagi na pozbawienie pozwanego obrony swych praw (art. 379 pkt. 5 k.p.c.). Stosownie do omawianego przepisu nieważność postępowania zachodzi, gdy strona została pozbawiona możliwości obrony swych praw. Pozbawienie strony możliwości obrony należy przy tym oceniać przez pryzmat konkretnych okoliczności sprawy i nie należy go wiązać wyłącznie z sytuacją całkowitego wyłączenia strony od udziału w postępowaniu. Pojęcie „niemożności obrony” jest pojęciem na tyle elastycznym, że pozwala na objęcie nim różnych stanów faktycznych. Pozbawienie zaś strony możliwości obrony swych praw w procesie stwarza sytuację, w której sąd nie powinien w ogóle przystępować do ostatecznego merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy. Z nieważnością postępowania skutkującą pozbawieniem strony możliwości obrony swoich praw mamy do czynienia w sytuacji, gdy zostały naruszone przepisy procesowe, w sposób mający wpływ na możliwość działania strony.

Sąd Apelacyjny nie miał wątpliwości, że doręczenie pozwanemu odpisu pozwu nastąpiło skutecznie, zgodnie z wymogami przewidzianymi w Rozporządzeniu nr 1393/2007 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 13 listopada 2007 r. dotyczące doręczania w państwach członkowskich dokumentów sądowych i pozasądowych w sprawach cywilnych i handlowych oraz uchylające rozporządzenie Rady (WE) nr 1348/2000.

Oceniając zasadność podniesionego zarzutu należało wskazać, że Sąd Okręgowy w dniu 25 kwietnia 2013 r. zarządził doręczenie pozwanej (...) odpis pozwu z załącznikami w trybie wspomnianego rozporządzenia nr 1393/2007, zobowiązując jednocześnie pozwaną do wniesienia odpowiedzi na pozew w określonym terminie oraz pouczając między innymi o treści art. 207 k.p.c. Na k.697 akt sprawy znajduje się zwrotka potwierdzająca dostarczenie przesyłki do włoskiej jednostki doręczającej, która następnie przesyłkę przekazała Dyrektorowi Komorników Sądowych Urzędowi ds. Doręczeń w celu doręczenia jej pozwanemu (...) (k.731). W dalszej kolejności Sąd Okręgowy zwrócił się do włoskiej jednostki przyjmującej z prośbą o przesłanie dowodu doręczenia pozwu pozwanemu ad.2 (k. 751). Sąd Okręgowy wysłał ponaglenie w języku angielskim do jednostki przyjmującej we W. (k. 771) oraz skierował wiadomość e-mail do Ministerstwa Sprawiedliwości z prośbą o ponaglenie włoskiej jednostki przyjmującej i doręczenie wypełnionego zaświadczenia (k. 774). Na kartach 786 – 786a znajduje się natomiast sprawozdanie z doręczenia przesyłki do rak pracownika, który zobowiązał się do przekazania nieobecnemu chwilowo adresatowi. Doręczenie to nastąpiło 15 lipca 2013 r. Pozwana ad 2 została także zawiadomiona o pierwszym terminie rozprawy. Na k. 893 akt sprawy znajduje się tłumaczenie pisma w języku włoskim, z którego wynika, że w dniu 21 stycznia 2015 r. pracownik zobowiązał się do przekazania przesyłki chwilowo nieobecnemu adresatowi.

Na rozprawie, która odbyła się w dniu 17 kwietnia 2015 r. stawił się pełnomocnik pozwanej (...), który oświadczył, że pozwana nie otrzymała pozwu i w związku z tym nie może przedstawić stanowiska strony pozwanej. W piśmie z 13 maja 2015 r. pełnomocnik pozwanej ad 2 wniósł o wydanie zarządzenia o doręczeniu pozwanej ad 2 odpisu pozwu. Sąd Okręgowy odmówił pozwanej ad 2 ponownego doręczenia odpisu pozwu. Pełnomocnik pozwanej ad 2 był także

obecny na posiedzeniu w K. z odezwy Sądu Okręgowego w Szczecinie. Pozwana ad 2 zwróciła się do Sądu Okręgowego w piśmie z 7 października 2015 r. o wyrażenie zgody na złożenie pisma przygotowawczego celem ustosunkowania się do rozszerzonego powództwa.

Sąd Apelacyjny, mając na uwadze powyższe okoliczności, nie dopatrywał się nieprawidłowości w doręczeniu pozwanej ad 2 odpisu pozwu. Tym samym nie zachodzi nieważność postępowania, na którą wskazywała apelująca.

Przepisy Rozporządzenia nr 1393/2007 r. wprowadzono między innymi w celu ułatwienia przekazywania dokumentów między państwami członkowskimi i ich doręczania. W tym celu należy stosować standardowe formularze załączone do rozporządzenia. Art. 10 rozporządzenia stanowi, że po zakończeniu formalności związanych z doręczeniem dokumentu wystawia się odpowiednie poświadczenie na standardowym formularzu, które jest następnie przesyłane jednostce przekazującej wraz z kopią doręzonego dokumentu. W okolicznościach niniejszej sprawy należało także zwrócić uwagę na przepis art. 19 rozporządzenia, wedle którego jeżeli pozwany nie wdał się w spór, to orzeczenia nie wydaje się do czasu ustalenia, że dokument został doręczony w sposób przewidziany przez prawo państwa członkowskiego, do którego był adresowany, względem dokumentów wystawionych w postępowaniach krajowych w odniesieniu do osób znajdujących się na terytorium tego państwa lub że dokument został wręczony osobiście pozwanemu lub oddany w miejscu jego zamieszkania w inny sposób przewidziany w niniejszym rozporządzeniu oraz że w każdym z wyżej wymienionych wypadków został doręczony w czasie pozwalającym pozwanemu na obronę. Jednakże zgodnie z ust. 2 tego przepisu każde państwo członkowskie może oświadczyć, zgodnie z art. 23 ust. 1, że jego sądy, nie naruszając ust. 1, mogą wydać orzeczenie, nawet jeśli nie otrzymają poświadczenia doręczenia, o ile spełnione są następujące warunki dokument został przekazany w jeden ze sposobów przewidzianych w niniejszym rozporządzeniu, od daty przekazania dokumentu upłynął okres nie krótszy niż sześć miesięcy, który sędzia uznaje w danym przypadku za wystarczająco długi, pomimo należytych starań nie uzyskano żadnego poświadczenia od właściwych władz lub organów państwa członkowskiego, do którego adresowane były dokumenty.

Mając na uwadze powyższe regulacje przede wszystkim należy zauważyć, że pozwana ad 2 wadliwego doręczenia upatruje się w braku prawidłowo wypełnionego dokumentu o treści zgodnej z załącznikami I i II do Rozporządzenia. Jednakże nawet w sytuacji, jeżeli dokumenty te prawidłowo nie zostały wypełnione, to w dalszym, ciągu brak jest podstaw do uznania, że doręczenie przesyłki zawierającej odpis pozwu było nieskuteczne. Nie ulega wątpliwości, że przesyłka została przekazana w sposób przewidziany w rozporządzeniu, tj. pismo zostało przesłane do włoskiej jednostki doręczającej, która następnie podjęła dalsze czynności związane z doręczeniem przesyłki. Od daty przekazania dokumentu minął również wymagany w rozporządzeniu okres, tj. co najmniej sześć miesięcy. Zarządzenie o doręczeniu pozwanej ad 2 zostało wydane 25 kwietnia 2013 r. natomiast pierwsza rozprawa, na którą stawiał się pełnomocnik (...), odbyła się 17 kwietnia 2015 r., a więc prawie dwa lata od wydania zarządzenia. Sąd Okręgowy dołożył także wszelkich starań, aby uzyskać od strony włoskiej wymagane poświadczenie. W tym celu do włoskiej jednostki doręczającej wysyłane były ponaglenia i pisma. Sąd Okręgowy o interwencję prosił także Ministerstwo Sprawiedliwości.

W związku z powyższym postępowaniu Sądu I instancji w zakresie doręczania pozwanej ad 2 odpisu pozwu nie można przypisać błędów. Prawidłowo Sąd ten uznał, że nastąpiło skuteczne doręczenie odpisu pozwu (...). W związku z czym Sąd Okręgowy nie popełnił błędu odmawiając pozwanej ad 2 ponownego doręczenia odpisu pozwu.

Niezależnie od powyższych okoliczności, w ocenie Sądu Odwoławczego pozwana ad 2 nie została pozbawiona możliwości obrony swoich praw. Pozwana ad 2 miała pełną świadomość toczącego się w sprawie postępowania, podejmowała w nim działania, brała udział w posiedzeniach, w żaden sposób jednak nie prezentując swojego stanowiska procesowego i nie odnosząc się do twierdzeń powódki. Dopiero, jak trafnie zauważył Sąd Okręgowy, na ostatnim posiedzeniu w dniu 25 listopada 2015 r., poprzedzającym zamknięcie rozprawy, zakwestionowała zasadność faktur. Wcześniej w piśmie procesowym pozwana ad 2 zajęła stanowisko co do rozszerzonego powództwa. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, to apelująca nie dochowała należytej staranności w kwestii możliwości ustosunkowania się do pierwotnych roszczeń powódki. Zarzuty zaś podniesione dopiero na posiedzeniu w dniu 25 listopada 2015 r.

należało uznać za spóźnione. Pozwana ad 2 nie wykazała, że twierdzeń tych nie mogła powołać wcześniej, ani że ich uwzględnienie nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy.

Również całkowicie chybionym jest zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy przepisu art. 233 § 1 k.p.c. który wyraża zasadę swobodnej oceny dowodów stanowiąc, że sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie „wszechstronnego rozważenia zebranego materiału” a zatem, jak podkreśla się w orzecznictwie, z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności Sąd Apelacyjny podkreśla, że Sąd Okręgowy nie uchybił przepisom postępowania, ponieważ przeprowadził rzetelne i wnikliwe postępowanie dowodowe oraz prawidłowo zastosował przepisy prawa. Skuteczne zaś postawienie zarzutu naruszenia przez sąd zasad określonych w art. 233 k.p.c., wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Tylko te uchybienia mogą być przeciwstawiane uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął to sąd wadze poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 6 listopada 1998 r., II CKN 4/98, LEX nr 50231) W niniejszej sprawie, w ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy w sposób należyty umotywował swoje oceny, szczegółowo ocenił poszczególne dowody zgromadzone w aktach sprawy. Ustalenia i oceny poczynione przez Sąd I instancji nie uchybiają logice. W związku z tym zarzuty strony pozwanej stanowią jedynie polemikę z tymi prawidłowymi ustaleniami. Sąd Odwoławczy w całości podziela i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, czyniąc je integralną częścią poniższych rozważań. Wobec powyższego nie widzi konieczności ich ponownego szczegółowego przytaczania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 sierpnia 2001 roku, V CKN 348/00, LEX nr 52761, Prok.i Pr. 2002/6/40).

Apelujący zarzucił rozstrzygnięciu naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną ocenę dowodów z oświadczeń powódki i (...) o odstąpieniu oraz porozumienia, przedstawiając szeroką argumentację odnośnie skutków odstąpienia od umowy podwykonawczej. Swoją argumentację pozwana ad 2 poparła orzeczeniem Sądu Najwyższego. W ocenie apelującej odstąpienie od umowy podwykonawczej mają kluczowe znaczenie dla oceny, czy w sprawie mogła zaistnieć odpowiedzialność (...) na zasadach określonych w art. 647⁽¹⁾ § 5 k.c.

Wbrew argumentom pozwanej ad 2, Sąd Okręgowy prawidłowo wskazał, że powódka i (...) w drodze oświadczeń woli zgodnie ukształtowały łączący je stosunek prawny w taki sposób, aby nie niweczył skutków zawartej umowy w zakresie, który został już wykonany. Analiza oświadczeń powódki i (...) prowadzi do wniosku, że umowa pomiędzy powódką i (...) wygasła w zakresie robót niewykonanych. Natomiast odstąpienie od umowy nie dotyczyło robót przez powódkę już wykonanych. W tym zaś zakresie niewątpliwie pozwany ad 1 i ad 2 ponoszą odpowiedzialność solidarną na podstawie art. 647¹ § 5 k.c. Roszczenie zaś powódki o zapłatę wynagrodzenia za wykonaną część robót okazało się zasadne. Apelująca podnosi w uzasadnieniu apelacji argumentację dotyczącą kwestii odstąpienia od umowy. Jednakże, jak już wskazano we wcześniejszej części uzasadnienia, pełnomocnik pozwanej ad 2 utracił możliwość powołania się na skutki odstąpienia (...) od umowy zawartej z powódką, ponieważ w odpowiednim czasie nie podniósł tych zarzutów. Zatem argumentację pozwanej ad 2 sprowadzającą się do wykazania, również na podstawie powołanej uchwały Sądu Najwyższego, że kwestia odstąpienia od umowy podwykonawczej ma fundamentalne znaczenie dla rozstrzygnięcia w sprawie, nie mogła mieć wpływu na wydanie rozstrzygnięcia.

Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy ocenił także porozumienie z 27 sierpnia 2012 r. Treść porozumienia wskazuje, że dotyczyło ono przede wszystkim ustalenia wysokości wynagrodzenia dodatkowego należnego powódcie na podstawie aneksu nr (...), a roszczenia powódki w tym zakresie Sąd Okręgowy nie uznał. W porozumieniu strony nie ustalały wysokości wierzytelności wynikających z faktur na kwotę 2 473 478,09 zł, a jedynie potwierdziły ich istnienie.

Wbrew ocenie zaprezentowanej przez apelującą, zeznania świadków słuchanych w niniejszej sprawie wskazywały na to, że praca żurawi wieżowych była częścią robót budowlanych. W apelacji pozwana ad 2 jedynie wybiórczo wskazała na fragmenty zeznań świadków, które w jej ocenie miały świadczyć o dowolnej ocenie materiału dowodowego i naruszeniu art. 233 § 1 k.p.c. Pozwana ad 2 z zeznań wszystkich świadków słuchanych w sprawie wskazała jedynie na te zeznania, które miałyby potwierdzać wersję przez nią prezentowaną. Całokształt zebranego w sprawie

materiału dowodowego, w tym również zeznania świadków, pozwalały na uznanie, że praca żurawi była częścią robót budowlanych powódki. Pozwana ad 2 wskazywała, że świadek D. P. zeznał, że żurawie były wykorzystywane przez inne podmioty. Nadto apelująca argumentowała, że powódka nie była w stanie wykazać, w jakim konkretnie zakresie sama wykorzystywała żurawie na budowie. Pozwana powołała także zeznania świadka P. P., który wskazał, że umowa miała charakter mieszany i obejmowała roboty budowlane i najem żurawi dźwigowych. Tymczasem poza firmą (...), która prace na budowie realizowała w momencie, gdy powódki nie było na budowie, świadkowie nie potrafili wskazać żadnej innej firmy, która by wykorzystywała żurawie. W tym miejscu należy podkreślić, że roszczenie powódki zostało pomniejszone o kwotę, która wynikała z udostępniania żurawi innym podmiotom. Świadczy to o tym, że powódka domagała się zapłaty roszczenia jedynie za okres, w którym sama korzystała z obsługi żurawi do prac przez nią wykonywanych w ramach inwestycji.

Świadek P. P. wskazał, że nie wie czy prace na dźwigach miały być wykonywane przez inne podmioty czy przez (...). Świadek wskazał, że nie interesowały go szczegóły umowy, a jedynie terminowe realizowanie płatności do podwykonawców. Z kolei świadek R. K. wskazał, że dźwigi były w ramach (...). Umowa przewidywała między innymi dostarczenie, podstawienie i obsługę dźwigów. Dostarczano je w ramach potrzeb (...), a założenie było takie że po zakończeniu prac (...) będą one wykorzystywane na potrzeby konsorcjum. Świadek, który był pracownikiem (...), wskazał że obojętne było jak rozliczane będzie wynagrodzenie na dźwigi, skoro w umowie było wynagrodzenie ryczałtowe. Nadto świadek podał, że żuraw był podstawowym urządzeniem przy robotach. Świadek T. F. wskazał z kolei, że obsługa żurawi dotyczyła prac, które wykonywała (...), bo nic innego się nie działo na budowie. Świadek także potwierdził, że żuraw na budowie jest niezbędny, był potrzebny do budowy zbiorników. Świadek S. K., który brał czynny udział nadzoru od strony (...) wskazał, że żurawie były potrzebne do wykonywania prac związanych z budową zbiorników. (...) wyszła z inicjatywą wyodrębnienia usług związanych z wynajmem żurawi, gdyż chciała znać wartość usług związanych z ich obsługą. Również świadek Z. K. wskazał, że dźwigi wykorzystywane były do pracy (...). Dopiero po wykonaniu prac przez (...) dźwigi wykorzystywane były przez (...), przede wszystkim do prac związanych z budową zbiorników. Świadek zeznał, że dźwigi były jedną z pozycji w kontrakcie i rozliczane były miesięcznie. Z kolei świadek T. S. (1), który był zatrudniony na stanowisku dyrektora w (...) wskazywał, że elementem prac powódki był wynajem żurawi. Również świadek D. P., który pracował jako kierownik budowy z ramienia (...) (do września 2012 r.) oraz jako kierownika działu inwestycji towarzyszących w spółce (...) (od września 2012 r. do maja 2014 r.) wskazał, że w zakresie spółki (...) była dostawa żurawi dźwigowych na czas budowy. Świadek wskazał, że w pierwszym okresie kwota za dzierżawę żurawi naliczana była w kosztach ogólnych, była ona ryczałtowa i płacono ją za całą dobę bez względu na to czy dźwig stał czy pracował. Także świadek B. G. (zastępca dyrektora kontraktu) potwierdził, że należności za udostępnienie dźwigów były w kosztach ogólnych, koszt określony był ryczałtowo. Czas pracy dźwigów nie miał wpływu zaś na wysokość wynagrodzenia.

Analiza zeznań świadków, prowadzi w związku z tym do wniosku, że dostawa żurawi miała na celu umożliwienie wykonywania robót budowlanych określonych w umowie. Żurawie wykorzystywane były przy większości prac. Początkowo również koszty związane z dostawą żurawi ujmowane były w kosztach ogólnych, co dodatkowo potwierdza, że ten element wchodził w zakres prac objętych umową. Samo rozdzielenie w późniejszym okresie tych kosztów i wskazywanie ich w osobnych fakturach miało na celu jedynie ułatwienie rozliczeń z tytułu wynajmowania żurawi od spółki (...). Ale w ocenie Sądu Apelacyjnego, w żaden sposób nie mogło przesądzać o wyłączeniu prac żurawi i kosztów z tym związanych z części robót budowlanych powódki.

Apelująca kwestionowała także ustalenia Sądu Okręgowego, z których wynika, że przyczyną braku płatności ze strony (...) było niepodpisanie przez D. P. protokołów odbioru. W tym zakresie Sąd Odwoławczy w całości podziela argumentację Sądu Okręgowego. Przede wszystkim należało mieć na uwadze okoliczność, że początkowo protokoły odbioru nie były podpisywane przez D. P., ale przez B. G., a faktury wystawione na podstawie takich protokołów były płacone. Członek zarządu powódki M. B. przekonująco wyjaśniła przyczyny późniejszego podpisywania protokołów przez D. P.. Z korespondencji prowadzonej między stronami wynika, że D. P. wskazywał, że przekaze powódce podpisane protokoły po zawarciu przez strony porozumienia. W samym porozumieniu, jak już wskazywano,

potwierdzono jedynie istnienie należności wynikającej z faktur VAT. Samo istnienie należności we wcześniejszym okresie kwestionowane nie było.

Treść zarzutów apelacyjnych sprowadza się do wykazywania, że koszty związane z obsługą żurawi nie mogły wchodzić w zakres zawartej przez strony umowy o roboty budowlane. W doktrynie wskazuje się, że umowa o roboty budowlane jest jedną z wielu umów, które można wykorzystać do organizacji i prowadzenia budowlanej działalności inwestycyjnej, która obejmuje wiele czynności mających bezpośredni lub pośredni związek z budową samego obiektu. Inwestor może zatem korzystać z kompleksu umów, które swoim zakresem podmiotowym obejmują różne czynności składające się na proces budowania. Może także korzystać z umów kompleksowych, których przedmiotem jest więcej niż jedna czynność wykonywana w ramach procesu inwestycyjnego (Strzępka J.A., Zielińska E., Z problematyki prawnej umowy o roboty budowlane, PPH 2002, nr 12, s. 1 – 2). W ocenie Sądu Apelacyjnego nie ulega wątpliwości, że koszty związane z obsługą żurawi stanowiły niepodzielny element umowy o roboty budowlane. Okoliczności tej nie zmienia fakt, że powódka czynności związane z dostarczaniem żurawi wyodrębniła z całości robót budowlanych.

Kwestia zasadności zaliczenia kosztów obsługi żurawi do umowy została już omówiona przy okazji omawiania zarzutów naruszenia prawa procesowego i niezasadnego zdaniem apelującej przyjęcia przez Sąd, że praca żurawi wieżowych była częścią robót budowlanych. Uzupełniając wcześniejszą argumentację należy podkreślić, że sztuczne wydzielenie w fakturach powódki udostępnienia żurawi, na które wskazuje w apelacji pozwana ad 2, miało charakter wyłącznie techniczny i miało ułatwić rozliczenia pomiędzy powódką a spółką (...). Skoro w umowie z dnia 1 czerwca 2011 r. strony wskazały, że jej przedmiotem będzie wykonanie robót budowlanych związanych z realizacją dwóch zbiorników skroplonego gazu (...) dla potrzeb inwestycji, to zapewnienie przez powódkę niezbędnego sprzętu do realizacji zadań było nieodłącznym elementem samej umowy. Świadczenie w sprawie zgodnie określali zakres robót powódki, wskazując że powódka zajmowała się robotami żelbetowymi, stawianiem ścian zbiornika i płyty dennej w przypadku jednego ze zbiorników. Sam zakres potwierdziła również pozwana, podkreślając jednak, że poszczególne zapisy faktur VAT nie wyczerpywały pojęcia robót budowlanych. Takie stanowisko, jak trafnie wskazał Sąd Okręgowy, nie zasługiwało jednak na uwzględnienie. Rezultat umowy miał charakter niepodzielny. Sama czynność dzierżawy dźwigów nie może być określona jako roboty budowlane. Jednak okoliczności niniejszej sprawy przemawiają za przyjęciem, że czynność ta stanowiła nieodłączny element samej umowy. Zarzut naruszenia prawa materialnego, tj. art. 647¹ § 2, 3 oraz 5 k.c. nie okazał się w związku z powyższym zasadny i nie wpłynął na zmianę rozstrzygnięcia. Przesądzenie, że roszczenie powódki wywodziło się z umowy o roboty budowlane, a nie z udostępniania sprzętu aktualizuje odpowiedzialność pozwanych wynikającą z omawianego przepisu. Jak już wskazywano, powoływanie się przez apelującą na argumenty związane z odstąpieniem od umowy nie może być skuteczne. Racji nie ma także apelująca wskazując, że podstawą określenia odpowiedzialności pozwanych było Porozumienie. Jak już zostało wyjaśnione, w Porozumieniu spółka (...) potwierdziła swoje zadłużenie wobec powódki. Porozumienie natomiast nie ustalało kwestii wynagrodzenia za wykonane prace.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 58 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 76 ust. 3 ustawy Prawo upadłościowe, Sąd Apelacyjny wskazuje, że zawarcie Porozumienia jest bez znaczenia dla okoliczności niniejszej sprawy. Przede wszystkim Porozumienie to dotyczyło roszczenia stanowiącego przedmiot rozszerzonego powództwa, które nie zostało przez Sąd Okręgowy uwzględnione. Wierzytelność zasądzona na rzecz powódki wynikała zaś z wystawionych faktur VAT, a nie z samego porozumienia. Niemniej jednak Sąd Apelacyjny podziela argumentację Sądu I instancji, który wskazał, że sposób prowadzenia postępowania upadłościowego zmieniono z opcji układowej na opcję obejmującą likwidację majątku, co skutkowało wygaśnięciem funkcji nadzorca sądowego. Akceptacja porozumienia została dokonana poprzez umieszczenie przez syndyka wierzytelności powódki na liście wierzytelności. Jednocześnie apelująca podnosząc zarzut nieważności czynności prawnej spółki (...) z zasadami współżycia społecznego w żaden sposób nie wykazała jakie zasady zostały naruszone i na czym ta sprzeczność polega.

Na akceptację nie zasługiwał również zarzut naruszenia art. 371 k.c. Uzasadniając ten zarzut apelująca w zasadzie powieliła dotychczasową argumentację prezentowaną w uzasadnieniu podnoszonych zarzutów, której jak zostało wskazane, Sąd Apelacyjny nie podziela.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację, jako nieuzasadnioną.

SSA W. Kaźmierska SSA H. Zarzeczna SSA M. Gołuńska